

Opłata za redakcyę
Edward Michalek w Poznaniu.
Administracja: eksped. Plac Wilhelmowski No. 8.
Biuro redakcyi: Wilhelmowski No. 8.
Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Zmiana adresu: odesłanie przesyłki w ekspedycyi po 2 gr.
Cena ogłoszeń (inzeracji):
za pierwszą kolumnę 1 gr. 6 fen. — Reszta od
wiersza drugiego 3 gr. (incl. dom.).
Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpła i ogłoszenia
wycena w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w monachii pruskiej 3 tal. 15 gr., 3 fen., w Austrii 6 guldenów, w Niemczech 2 tal. 21 gr. 3 fen., w Francji 18 fr., w Anglii 4 tal. 15 gr., w Szwajcarii 5 tal. 15 gr., w Danii 4 tal. 2 gr., w Włoszech 36 fr., w Rumunii 30 gr., w Szwajcarii 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcji 25 fr., w Ameryce 8 dol.
Przyjmują się w ekspedycyi; przedpła przyjmują w monachii pruskiej oraz w państwach do związku państwowego niemiecko-austriackiego, należących do państwa pruskiego, a także do państwa niemieckiego, w których podlegają podległości państwa pruskiego, także przesyłki ogłoszenia do eksp. Dzienn. Pozn.
Rękopisma
nadsyłane redakcyi nie zwracają się i będą zniszczone.

AGENCYE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:
We Wrocławiu: Jenke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracya Dziennika „Kraj.” — F. H. Richter, księgarz i nakładca „Strzecha” we Lwowie przy placu Maryackim. — W Paryżu (przyjmują przedpła) **Agencye do przyjmowania ogłoszeń:** Na całą Francję w Paryżu pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. — W Londynie: księgarnia H. Bender, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60, A. Reimeyer, H. Albrecht, 4 tal. 2 gr., w Włoszech 36 fr., w Rumunii 30 gr., w Szwajcarii 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcji 25 fr., w Ameryce 8 dol.
w Poznaniu: A. Kryszewski, w Kostrzynie: Szwaboda, w Ostrowie: J. Friebsch, w Pleszewie: L. Zboralski, w Śmiglu: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 21 lutego.

Po przemienieniu pierwszej gorączki wzruszenia przybrała konstytucja francuska charakter poważny, który nie tylko we Francji ale w całej Europie znajduje uznanie. P. Thiers, upoważniony do złożenia gabinetu, utworzył go głównie z umiarkowanych republikanów, utrzymując pana Favre nadal jako ministra spraw zagranicznych. Zadaniem przewidywanego rządu będzie rozstrzygnięcie kwestyi wojny lub pokoju, poczem głosowanie powszechne ma zdecydować, jakiej formy rządu Francja sobie życzy. Wielkie umiarkowanie i takt okazała izba, odsyłając na wniosek pana Thiersa biuro protest Alzatów i Lotaryngczyków, złożony marszałkowi przez posłów obu tych prowincji a oświadczając się jak najenergiczniej przeciw aneksyi. W ten sposób uniknięto drażniących obrad, któreby mogły przeszkodzić układowi pokojowemu w Wersalu. Większa część mocarstw europejskich, przedewszystkiem zaś Anglia, Włochy i Austria pospieszyły z uznaniem nowego rządu. Nadzieja bliskiego zawarcia pokoju wzrosła od dni kilku znacznie a w Paryżu renta codziennie idzie w górę. Dzienniki paryskie poczynają nawet gościć się z myślą, że wmarz trumfny wojsk niemieckich do stolicy jest rzeczą niemożliwą i naturalną konsekwencją nieszcześliwej wojny. Wjazd cesarza Wilhelma nastąpi, jak się domyślają, 26 bm. Na bulwarach wynajmują już po wysokich cenach okna, z których będzie można przypatrzeć się temu ciekawemu widowisku.

Nordd. Allg. Ztg. bardzo jest zadowolona z oświadczenia pana Gladstone na dniu 17 bm. w parlamencie, iż po tak krwawej wojnie nie przystoi Anglii mieszać się czynnie w układanie warunków pokoju pomiędzy Niemcami a Francją. Organ hr. Bismarcka dodaje, że nigdy rząd cesarski nie przyjąłby czyjejkolwiek ingerencji w tej kwestyi po tylu ofiarach, poniesionych przez Niemcy w wojnie obecnej.

Obiega wieść, że rząd prowizoryczny zamierza zaraz po ukończeniu wojny rozwiązać całkiem armię, a z kontyngentu na rok 1872 utworzyć zawiązek nowej armii, zreorganizowanej na podstawie poczynionych w walkach z Prusami doświadczeń. Chwilowo rozporządza jeszcze Francja następującymi siłami: w południowo-wschodnich departamentach około 100,000; w Lyonie 100,000; w Marsylii, Tulonie, Grenoble i Clermont ma być skoncentrowanych 160,000 ludzi. — Liczba jeńców francuskich w Szwajcarii wynosi 1612 oficerów i 82,208 żołnierzy.

* Od pana dra Wł. Niegolewskiego odbieramy następujące oświadczenie:

Tygodnik Katolicki z dnia 18 b. m. uznał za swój stosunek w słowie swém o wyborach pojęcie następny ustęp sprawie mojej kandydatury pojęciem:

Komitet postawił kandydatów i taki brak pojedynczych usposobień pokazał, że chce, aby w Poznaniu, siedzibie władzy duchownej, głosowano na obywatela, który w parlamencie Rzeszy obelżywie i lekkożylnie o Zwierzchniku naszych archidiecezyi się wyrażał. Duchowieństwo zapomniałoby, co winne sobie i co winne Głowie swojej, gdyby tę kandydaturę chętnie przyjęło.

Nie wiemy przeto, czy w Poznaniu nie będzie postawiony inny kandydat.

Tłumaczyć się, uniemożliwia, składać wyznania wiary obec organu intrygi, tén bezprawniejszy, że będąc nielem kilku nieważnie występujących osobistości powołano do przemawiania za całość naszego duchowieństwa: tén śmieszniejszy, że przywłaszczając sobie monopol wydawania patentów prawowistości wraz z prawem pociągania nas przed swe konfesyjony polityczne; nie zdradziwszy, że nadużywając rzeczy świętych jaśrodko do celu, rozbiła naszą harmonii i solidarności narodowej, — uważabym za rzecz niegodną charakteru prywatnego i publicznego.

Za to poczytuję sobie za obowiązek w obec ziemskich współobywateli tak świeckich jak duchownych, którzy nie zamierzają obdarzyć cięższym i boleśniejszym dziłem dla Polaka niż kiedykolwiek zaszczytem, wystąpić i bezogrodkową w przedmiocie dotkniętym przez gośdnik Katolicki prawdą.

Oświadczenie moje w parlamencie Rzeszy północno-niemieckiej, pozbawiające mnie według Tygodnika katolickiego po za nim „wskazówek” prawa do zauważenia, brzmi według stenograficznych zapisków w ten sposób:

Posel Niegolewski:

Dla bliższego objaśnienia słów pana prezesa ministrów pozwalam sobie nadmienić tych słów kilka. Zapewne nigdy Polacy w ogóle, w szczególności zaś duchowieństwo nie zachowało takiej, — że się wyrażę po prostu — obojętności, jak przy tych właśnie wyborach. Wybierano, ażeby dopełnić obowiązku, ażeby wybrani posłowie to uczynili, co leży w naturze rzeczy, uczynili zresztą to, co logika wypadków uczynić nakazuje. Dla tego też nie zależało wcale mieszkańcom W. Ks. Poznańskiego na liczbie i sądzie, iż bodaj podany został przez organa rządowe w W. Ks. Poznańskim jakikolwiek fakt, któryby wytrząsnął próbę i mógł w ogóle być dowodem bezprawnej agitacyi Polaków. Panowie! pod tym względem przeciwnie, duchowieństwo tak od wyborów się usunęło, iż mieszkańcom W. Ks. Poznańskiego formalnie wydawało się to dziwnem, że mogło ono wychodzić z zapatrywania się takiego, jakoby w sejmującym parlamencie i religijne także sprawy (gdyż przecież w parlamencie o wszelkich

Oświadczenie Koła sejmowego polskiego.

Występując w dniu wczorajszym na tém samém miejscu przeciw machinacyom ultramontanów i ich usiłowaniom wprowadzenia duchowieństwa na antynarodowe tory, oświadczyliśmy, iż pod tym względem jesteśmy szczerym wyrazem przekonania i uczuć przeważnej większości społeczeństwa naszego. List poniższy, obejmujący jednomyślne oświadczenie Koła sejmowego polskiego, to jest prawowitą naszą reprezentacyi, dowodnie wykazuje, iż nieomylił się w naszych wywodach. Oto brzmienie rzeczzonego listu:

Berlin, 18 lutego.

Odezwa jedną część duchowieństwa, zagrażającą zerwaniem solidarności narodowej i zapowiadającą zamęt pojęć i umysłów przez zapoznanie charakteru ciał politycznych, bo żądając dla posłów nie kwalifikacyi politycznych — jest i tutaj w parlamentarnych kołach niemieckich przedmiotem rozmów i rozbioru. Że krok ten duchownych, którzy dotychczas trzymali z narodem, cieszy przeciwników naszych — kłóży się śmiało wątpić o tém. Dziwna tylko, że Niemcy, którzy znajomością rzeczy polskich, historii, literatury i potrzeb naszych narodowych wcale się nie odznaczali, ale przeciwnie, co do stosunków polskich, rzadko zdradzali zawsze niewiedzę, w pewnych razach odkrywających im nasze ułomności, ujemne strony naszego społeczeństwa mniej okazują niewiedomości, niż się tego spodziewać można i osmielają się nawet pozakulisowe śledzić objawy biednego naszego żywota. Według nich jest to walka o władzę odbywająca się wszędzie.

Wszakże nasi posłowie bez wyjątku — mówią oni — ku naszemu oburzeniu zawsze przemawiali za potrzebą szkół konfesyjnych, głosowali za wolnością stowarzyszeń zakonnych a przeciwko ślubom cywilnym. Nie ma więc powodu do takiego oburzenia a nawet do żadnego, boście Wy wszyscy katolicy irownie gorliwie wiary waszej jak praw narodowych bronicie. Jak w nas taki was ultramontanizm się urościł, którego się śmiało teraz odzwajają i to tén śmiały występują, im więcej podsyłane zostały jakimśi przyrzeczeniami wersalskimi dla powstrzymania niemieckiego liberalizmu i utrzymywania przez to tén tak potrzebny dla rządzących równowagi stronnictw a wreszcie dla zgnęcia świeżego zastępu katolików. Tak mówił Niemiec — a jam nie śmiał przeczyć jego argumentom; smutny tylko przedstawił mi się obraz naszej przyszłości i mimowolnie ubiegło co dopiero wspominałem sobie czasy, w których duchowieństwo, idąc z narodem a naród z duchowieństwem, silną w obec przeciwników i przeciwności różnorodnych stanowili falangę.

Naturalną też rzeczą, że wśród ogólnego rozdrażnienia, wywołanego jakoby manifestem do kraju ze strony duchownych, i Koło sejmowe polskie za swój obowiązek uważało na jednym z posiedzeń pod ścianą związków oświadczenia duchowieństwa W. Ks. Poznańskiego. Jako rezultat obrad podaję wam rezolucyę zapadłą zapisaną do akt Koła, a którą łaskawie mi udzielił:

„Koło sejmowe polskie, konstatując jednomyślne swe potępienie odezwy ks. Bazylińskiego i towarzyszy w obec ogólnego rozdrażnienia umysłów, nie chce w interesie zgody narodowej wydać osobnej w tej mierze odezwy.”

Mówiono mi, że zdania w Kole sejmowym w tém się tylko różniły, że podczas kiedy jedni ze swej strony odezwy do kraju uważali za potrzebną — drudzy jedynie ze względów w rezolucyi wyrażonych przeciw niej się oświadczyli. Jakkolwiek ta projektowana odezwa nie była podobna na posiedzeniu Koła sejmowego przeczytana, to sądzę jednakowoż, że nie wykroczy przeciwko dyskrety, jeśli ją podam w streszczeniu:

W obec publicznego znanego oświadczenia ks. Bazylińskiego i towarzyszy koło sejmowe polskie czuje się zmuszonym do następującego oświadczenia:

Działalność polityczna wyborców narodowości polskiej pod panowaniem pruskim, polega i polegać jedynie może na zasadzie utrzymania i obrony praw tén narodowości na drodze parlamentarnej. Tén zasadzie ulegały dotąd wszelkie przekonania polityczne osobiste i to było i być powinno owym prawem solidarności narodowej, które wiązało tak społeczność naszą całą wyborczą, jako tén i reprezent cyją parlamentarną zarówno w izbach pruskich, jako też w parlamencie północnoniemieckim. Wyłamywanie się z pod tén zasady solidarności w położeniu naszym politycznym jest niemożliwe bez nadwężenia najświętszego obowiązku Polaka i bronięcia odrębności i praw swoich narodowych. Wszelkie zachcianki uchylania się od tén zasady karcone były dotąd powszechnie i publicznie piętnem odstępstwa. Zasada ta, na której cała siła naszych prae polityczno-parlamentarnych polega, nie kłepowała i nie niweczyła nigdy i nigdzie przekonania politycznych i religijnych, ale nie bez dobrego skutku wiązała w je jeden zwarty i tén samą silny zastęp. Wszelkie prace naszego Koła od początku jego istnienia do tén chwili dają tego chlubne świadectwo, a fakt, że znakomitych uodolnionych księży nasi, że różnorodni byli i są do tén chwili członkami tego Koła dowodzi, że i interesa religijne z tą zasadą nie były i nie mogą być w sprzeczności. Odezwa księdza Bazylińskiego i towarzyszy w dwóch kierunkach wykracza i grzeszy przeciw naszej sprawie narodowej: rzucaniem kwestyi religijnych, a raczej kościelnych do rozpraw politycznych tworzy zamęt między dwoma zasadami, z których każda z osobna ma swoje wielkie i niezachwiane uprawnienie i które w sprzeczności z sobą nie stoją, a potem oświadcze-

Władysław Niegolewski.

Przeszłość moja ze wszystkimi, co mogłem zrobić złego czy dobrego, znana moim ziomkom. Nie mniej znana ich przeszłość i ich czyny. Niech wybierają między mną a nimi. Stanowisko posła Polaka w przyszłym sejmie Rzeszy, tak jak ja je pojmuję, jest krwawym trudem, po którego zaszczyt sięgnąć nie pokwapi się nikt zaiste za podjętą powszednią ambicją. Podejmuje przecie ten trud, podejmuję go w całej pełni przeświadczenia, iż mi się odeń dla tego właśnie, że ciężki, bolesny, a ztąd unikany, uchylać nie wolno.

Otóż moje wyznanie wiary w obec ziemskich jakiegobądź stanu czy przekonania. Innego składać nie będę i nie mam powodu. Z intrygą nie wejść w żadne układy, jak nie wejść, daj Boże, nikt z poczuwających się do godności osobistych i samodzielnosci Polaków.

Jżeli mimo to wśród szczególnego składu okoliczności, nadużywając bezprawnych wpływów, wysysając na swą korzyść niekorzystny tu i owdzie liczący stosunek naszej narodowości, zdoła zwichnąć i obliczyć rezultat wyborów postawioną przez komitet a nieposzukiwaną przeze mnie kandydaturę moją, natenczas uwolnię mnie tylko osobistie od obciążenia ciężaru, który wiąże na nieudolne me barki jedynie miłość ojczyzny mię skłania, bo czeza ambicya zaigrawę nie kusi.

Poznań, 20 lutego 1871.

* Od p. Konstantego Dziembowskiego z Roszkowa kandydata na posła na powiat wargowiecki i gnieźnieński, odbieramy następujące oświadczenie:

W skutek uwag w artykule wstępnym Dziennika Poznańskiego z dnia 19 bm., że kandydaci do parlamentu cesarstwa niemieckiego, przez komitet centralny oborczy na powiaty mianowani, mają być przez dziekanów, odnośnie do rozporządzenia wyższej władzy duchownej, zapytywani, czy się zgadzają na cztery punkta, przez pana Kajetana Morawskiego postawione, uważam sobie za obowiązek z góry oświadczyć, iż z méj strony, wstrzymując się od dalszych uwag, nie uważam władzy duchownej samą bynajmniej za kompetentną do żądania od kandydatów na posłów ich wyznania politycznego. Posel polski nie odbiera mandatu od żadnego stanu ni tén partyi lub koteryjki specjalnie, ale od narodu, z wszystkich odcieni złożonego, i tylko w obec tego zbiorowego ciała ma zobowiązania, które zresztą każdemu posłowi Polakowi, zaufaniem ogółu zaszczyconemu, dostatecznie są znane i na sercu leżą.

Konstanty Dziembowski,

jako kandydat na posła przez komitet centralny oborczy na powiaty wargowiecki i gnieźnieński postawiony.

Władysław Niegolewski.

nem swoim, że tylko na osoby pewnych kwalifikacyi głosować będą, przewracając zasadę solidarności narodowej w ten sposób, że usiłują tén samém uczynić ją służebnicą swoich osobistych przekonań.

Koło sejmowe, wierne zasadzie swojej i szlachetnym tradycjom dotychczasowego swego działania, w imię tén zasady i w imię tén tradycyi musi potępić tak te jako i wszelkie inne podobne kroki zasłonepionego partykularizmu i oświadczyć publicznie, że wierne i niezachwiane wytrwanie przy sztandarze solidarności narodowej i przy nastąpić mających wyborach uważa za jedynie mądre i uprawnione hasło dla wyborców Polaków.

Donieść nam wreszcie winniem, że w skutek inicjatywy doktora Szumana, prezesa Koła sejmowego polskiego, na kilku zebraniach zastanawiano się nad tén, jakby usunąć luzność dotychczas istniejącą między wyborcami a ich reprezentantami politycznymi. Jeżeli w tén mierze krok naprzód zrobimy, jeżeli posłowie nasi więcej zbliżą się do swoich mandatów i wzajemnie uzupełniać się będą, jak to być powinno i dzieje się wszędzie, zasługą to będzie prezesa Koła sejmowego. Mysł przez niego poruszona, która i w waszym Dzienniku była już także poruszona, powitać tylko możemy jako odpowiednią wymaganiom teraźniejszym i niewątpliwie przyczynić się ona musi do obudzenia większego interesu, jaki okazujemy przy każdorazowych wyborach do sejmów jako tén do większego ukształcenia politycznego społeczeństwa naszego.

Dowiaduję się bowiem, że komitet wyborczy dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego następujące odebrał pismo:

Berlin, 12 lutego 1871.

Szanowny Komitet centralny dla W. Ks. Poznańskiego uprzedzam niniejszem, że Koło sejmowe na posiedzeniu swém z dnia 11 lutego rb. uchwaliło publiczne zdawanie sprawy z czynności poselskiej przez pojedynczych posłów za požądane, bądź to na żądanie oborców lub komitetów powiatowych, bądź skoro który z pojedynczych posłów zdanie takowe sprawy za pożyteczne lub właściwe uzna.

Z wysokim szacunkiem
Prezes Koła sejmowego, Sekr. Koła,
H. Szuman, Chełkowski.

Wiadomości urzędowe.

NFan raczył prokuratora Thilo w Kłodzku mianować dyrektorem sądu powiatowego w Deltitzsch.

Korespondencje Dziennika Pozn.

Lwów, 16 lutego.

(Przejazd reprezentanta Francji. — Przyjęcie jakiego tu doznał.)

(T) Niespodziewanego a bardzo miłego mieliśmy tu wczoraj gościa. Bawił bowiem wczoraj w mieście naszym p. Emil Picot, konsul rządu francuskiego, który umyślnie z Wiednia tu przybył, aby się zetknąć z Polakami i podziękować za tak serdeczne ze strony Polaków objawy szczerzej przyjaźni. Posel Smolka zaznajomił go z kilkoma znakomitszymi osobami tutejszego społeczeństwa, a wieczór wprowadził go do kasyna mieszczńskiego, gdzie go serdecznie podejmowano.

Sale kasynowe, jakkolwiek późno bardzo o nastąpić mających odwiedzinach miłego gościa wiadomość się rozeszła, były przepelnione. Wielu z poważniejszych członków, którzy dość wcześnie zawiadomieni zostali, wystąpiło w świątecznych strojach polskich, pragnąc i tym sposobem nadać przyjęciu więcej uroczystego znaczenia. Przy uczcie daną na cześć pana Picot, obok którego zasiadli: Smolka, burmistrz Szemelowski, adwokat Madejski, Rajski, Semilski, poseł Wolski, poseł Dąbrowski, redaktorowie Dobrzański, Romanowicz, wielu bardzo radnych poważniejszych mieszczan, profesorów, literatów itd., wznoszono liczne i szczerze toasty. Ponieważ p. Picot po polsku nie umie, a po niemiecku — który to język nie jest mu obcy — nikt mówić nie chciał, była liczba mówców nie wielka, bo lubo dość wiele osób mówi u nas biegle po francusku, mało kto ma odwagę wystąpić z oracyą w tym języku.

Pierwszy zabrał głos naczelny inżynier krajowy p. Jarmunt, który w swej przemowie pragnąc wykazać jak silne więzy łączą Polskę z Francją, jak wspólną misyą miały obydwa te narody, przeszedł pokrótce dzieje ostatniego stulecia, wskazał na usiłowania Polski czynione w celu zapobieżenia upadkowi, w czém była mniej szczęśliwa niż ówczesna Francja, wskazał na zasługi Francji w obec ludzkości i Polski, wyraził nadzieję jej ostatecznego zwycięstwa i wznosił toast na cześć Francji, który najserdeczniej zgromadzenie powtórzyło.

Śliczną pod każdym względem mową odpowiedział p. Picot, dziękując za te niezliczone objawy sympatyj ze strony Polski dla Francji i za przyjęcie niespodziewane, jakiego właśnie doznaje, a którego uważa nie za cześć sobie oddaną, lecz za objaw szczerzej przyjaźni dla narodu, który ma zaszczyt w chwili obecnej w obec tego grona Polaków reprezentować. W przemowie swej skreślił on w żywych obrazach opłakaną położenie Francji i zwrócił uwagę na grożące z jej upadku cywilizacji, wolności i narodom niebezpieczeństwo, gdyż dziś nie ma już traktatów żadnych, o dotrzymaniu umowy nikt nie myśli, wszystko zdeptało, dziś rozstrzyga siła, przynawszyszy otwarcie jak ciężko Francja, względem Polski grzeszyła, przyznawszyszy, że gdyby siostrzyca nad Sekwaną w czasie swej potęgi była na swoją siostrę nad Wisłą pamiętała, nie byłaby dziś w położeniu Polski, — do was bracia Polacy my dziś przychodzimy musimy, aby od was się uczyć, jak kochać i jak bronić należy ojczyzny, jak stawiać z godnością opór ciemniejszemu, jak

mężnie należy znieść nieszczęście, jak nad jego pokonaniem pracować należy. — Piękną swoją, licznymi oklaskami przerywaną mowę, zakończył p. Picot toastem na cześć Polacy, do której zmartwychwstała odrodzona Francja się przyłączy. Okrzyki: Vive la Pologne! Vive la France! zakończyły mowę.

P. Zachaiko — inżynier kolei Karola Ludwika — wznosił toast na cześć Gambetty, którego wielkie zasługi w przemówieniu swem podnosił, na cześć rządu francuskiego i na cześć gościa.

P. Ludwik Wolski w krótkiej, ale serdecznej i z ogniem powiedzianej mowie, w której było wiele istotnie głębokich myśli i pięknych zwrotów oratorskich, wznosił toast na cześć demokratycznej, republikańskiej i niepodzielnej Francji. Toast ten szczerzy w wszystkich obecnych wywołał zapal.

P. Smolka z powodu, że wniesiono toast na cześć Gambetty wspólnie z toastem innym, podniósł w krótkim swym przemówieniu w języku polskim zasługi istotnie wielkie byłego ministra wojny, na co odpowiedział p. Picot, wyrażając nadzieję, że Gambetta będzie mógł wkrótce znowu pracować dla swjej ojczyzny, którą tak gorąco kocha; poczem wznosił zdrowie p. Smolki.

Ostatni przemówił także w języku polskim redaktor Dziennika Lwowskiego p. Romanowicz, wnosząc staropolskie „kochajmy się“, i tłumacząc piękne tego toastu znaczenie, które dziś odnosi się nie do osób, ale do całych narodów, a mianowicie do tych dwóch tyłoma wzięli braterstwa, przyjaźni i krwi połączonych narodów: polskiego i francuskiego.

Serdeczne oklaski i okrzyki: Vive la republique française, vive la Pologne! zakończyły urocz.

O godzinie 11tej wieczór pożegnał nas p. Picot, który dziś rano miał odjechać, a w którego umyśle może przyjęcie serdeczne w resursie mieszczańskich zatarło przykre wrażenie, jakie wyniósł z ranniej wiaty u jednego z naszych „panów“. Ten pan nie tylko nie wprowadził go w swoje koło, — naprzykład do kasyna „narodowego“, zwanego u nas „szlacheckim“, ale nadto długą perorą przeciw republikańskiej formie rządu odebrał wszelką ochotę gościowi do zaznajomienia się z kimkolwiek więcej z tej sfery naszego społeczeństwa. A wiedzieć trzeba, że p. hrabia należy do postępowej części społeczeństwa tego!

Lwów, 17 lutego.

(Adres do tronu w sprawie Francji).*)

Od wczoraj podpisujemy tu następujący adres: „Najjaśniejszy cesarzu i królu!

Od sześciu miesięcy najbardziej niegdyś kwitujące państwo pustoszone jest wojna.

Z wzrastającym niepokojem śledzą ludy Europy wzmaganie się mocarstwa, którego jedyną pracą w czasie pokoju było wzmocnienie i udoskonalenie środków wojennych. Jeżeli zwyciężkiem pochodowi tego mocarstwa w czasie pokoju się kresu — obawiać się można, iż w samym sercu tej części świata podniesie się państwo wojskowe, którego niezmierna ambicja

zagraża bezpieczeństwu i wolności wszystkich innych państw a tym samym i najcenniejszym owocem tysiącletniej pracy cywilizacyjnej. Wszelkie usiłowania Europy od roku 1815 ku temu były skierowane, by stworzyć prawo publiczne, któreby broniło nienaruszalności państw i narodów przeciw nadużyciom przeważnej potęgi i po długich latach pokoju mniemano, iż można się oddać nadziei, że wreszcie owo barbarzyńskie prawo silniejszego ustąpiło już bardziej ludzkim zapatrywaniom. Od czterech lat owa radosna nadzieja została zniszczoną, a Europa widzi się dzisiaj tak, jak w wiekach średnich, zdana na łaskę szczęśliwego wodza. Wojna przywłaszcza sobie prawo rozstrzygnięcia dowolnie o losie bezzbrojnej ludności. Nie tylko mienie, ale wolność osobista i narodowy byt zwyciężonych oddane są zupełnie zwycięzcy.

Takiemu postępowaniu dłużej jeszcze spokojnie się przypatrywać, byłoby zarówno zgubnym jak niebezpiecznym. Wszystkie państwa, wszystkie ludy Europy mają ten sam interes w utrzymaniu publicznego prawa, w odparciu dążności, by przemoc najwyższemu była prawem w życiu narodów. Wszelkie bezpieczeństwo bytu państwowego przepadnie, jeżeli Europa pozwoli, żeby części państwa wbrew jednogłośnej objawionej woli ludności przemocą były oderwane od całości, z którą się zrosły przez wieki i własną swoją wolę, i żeby były przyłączone do znieprawionego im państwa. Co zaś raz tylko jako prawo bywa cierpieniem, zostaje prawem w obec wszystkich, a niedaleka przyszłość może i ludom pod berłem Waszjej cesarskiej i królewsko-apostolskiej Mości żyjącym zagrażać podobnym losem; musiałiby one wówczas milczeć, gdyby dziś nie podniosły głosu

„W imię wiecznego prawa i własnego bezpieczeństwa, pozwalają sobie podpisać prosząc:

„Byś Najjaśniejszy Panie raczył rządowi swemu polecić, aby niezwłocznie, czy to wspólnie z innymi mocarstwami, czy też sam w jak najenergiczniejszy sposób wystąpił przeciw zamierzonemu przez Prusy rozdarciu narodu francuskiego, a przez to uchronił Europę od politycznych i społecznych niebezpieczeństw, jakie jej grożą przez odwołanie prawa zaborów.

„Waszej cesarskiej i król-apostolskiej Mości wierni poddani.

Niepotrzebuje dodawać, że adres ten, wyłożony we wszystkich tutejszych redakcjach, w kasyjni, w księgarniach, cukierniach i innych miejscach publicznych a równocześnie podpisany w Pessie, Prazie, Wiedniu, Zagrzebiu itd., już tysiącami pokrył się podpisami. Jaki jego skutek będzie, przewidzieć trudno, a raczej przewidywać nie chce. Spodziewać się wprawdzie, że żądanie ludów przez rząd uwzględnione zostanie, jest krok jakiś uczynionym będzie, ale jeżeli p. Beust ograniczy się na napisaniu noty, może się spodziewać takiej samej od hr. Bismarcka odpowiedzi, jaką niegdyś hr. Rechberg na swą notę w sprawie polskiej od ks. Gorczakowa otrzymał. Tu trzeba więcej niż noty, tu — jak adres żąda — potrzeba „w jak najenergiczniejszy sposób wystąpić“, a czy dziś się zdecydować rząd na to, na co się nie zdecydował wtedy, kiedy najlepszy był czas po temu, czy może on liczyć na poparcie innych mocarstw?

Bądź co bądź, ludy robią co mogą, a jeżeli rządy, nad temi ludami jeszcze panujące, z założeniami rękami przypatrują się zwycięstwom przemocy nad prawem, tém gorzej dla nich. Upadek utworzonego w roku 1815 tak zwanego „prawa i publicznego“ łatwo one przeboleją, bo nie im ale, tym, którzy to „prawo“ stworzyli, monarchom europejskim, na jego utrzymaniu zależeć powinno. Narody są nieśmier-

*) Z powodów prasowych musieliśmy niektóre ustępy adresu łropkami jedynie oznaczyć. (Trzyp. Red. D. z. Pożn.)

telne, narody poradzą sobie, przez ciężkie, krwawe jeszcze próby one przejdą, ale w końcu ich prawa zwyciężą.

Teatr wojny.

A. Prusy i Niemcy.

* W konwencji o rozszerzeniu zawieszenia broni na południe-wschód pozostawiona została w posiadaniu Francuzów także mała forteca Auxonne nad Saône, na południe-zachód od Besançon, na trakcie z Dijon do Dôle. Zatem w promieniu przez Niemców obsadzonym są jeszcze następujące cztery fortece w rękę francuskim: Bitche, Langres, Auxonne i Besançon. Gdyby miało przyjść po upływie rozejmu do dalszych operacji wojennych, postanowiono mianowicie przeciwko Langres i Besançon wystąpić z całą energią, podczas kiedy Bitche i Auxonne dla małego ich znaczenia zapewneby tylko i nadal były osaczane.

Besançon jest w każdym kierunku jednym z najważniejszych miast Francji. Liczy 47,000 mieszkańców i jest stolicą departamentu Doubs, tudzież prowincji Franche-Comté, warownią pierwszorzędną, nad linią kolei żelaznej, która na wschód prowadzi przez Belfort do Mülhousy i Alzacji, na zachód do Dôle, gdzie czasowo znajdowała się główna kwatera Gribaldea, a ztamtąd ku północy do Dijon, na południe do Lyonu; następnie położone jest nad tą linią kolei żelaznej, która w dosyć prostym kierunku łączy kraj nadmozański na Vesoul i Pontarlier bezpośrednio z zachodnimi kantonami Szwajcaryi. W ten sposób miasto to jest jednym z najważniejszych węzłów w środkowo-wschodniej Francji i było też z natury rzeczy od dawna widownią najważniejszych historycznych wypadków. Bogatą historią miasta odpowiadają starożytność i wartość fortecy; już jako Vesontio czy Bisontium Sekwanów posiadało cytadelę; później było rzymskim placem broni a za Ludwika XIV otoczył ją Vauban fortyfikacjami, które w bieżącym wieku znacznie jeszcze zostały wzmocnione. Miasto leży na półwyspie, utworzonym przez Doubs, który się tu opiera o 1100 stóp wysoką skałę, będącą od wieków cytadelą; regularną budowę tej cytadeli rozpoczął Vauban w roku 1668, Hiszpanie prowadzili ją dalej i ukończyli w roku 1674. Na drugiej stronie rzeki leży północna część miasta, zbudowana na spadzistych górach, z których najważniejszą jest na 600 stóp wysoka góra Charmont, na której się znajduje fort Griffon, zbudowany już w roku 1595. Otoczona w koło panującymi nad nią wzgórzami, cytadela połączona jest na południu wązkim przystępem z górą Trochaty, wysoką na 1000 stóp, którą Arcen w roku 1792 zaopatrzył w dwie fortyfikacje. Doubs dzieli ją na wschód od góry Brégille, wysoki na 1300 stóp, i od Beauregard, 950 stóp wysokiego, na zachód od 1200 stóp wysokiego Chaudanne; na wszystkich tych górach znajdują się osobne fortyfikacje, założone w latach 1820, 1831 i 1837. Pojedyncze te fortecy, tudzież inna jeszcze dalsza reduita i trzy w reduits opatrzone lunety otaczają fortecę od północy i odgarniają ją w ten sposób rodzaj oszańcowanego obozu, nad którym silna cytadela całkiem panuje: pojedyncze fortecy i miasto mają bastionowane wały, które jeszcze przez Vaubana wykonane zostały w latach od 1688 do 1711. Miasto samo, do którego jedno z wniejszych w skale wykute nazywa się „Porte Taillée, dzieli się na wyższą i niższą część; w wyższej części znajduje się rowem oddzielony champ de Mars, niższa ograniczoną jest przez podługowaty czworokąt cytadeli, wzmocniony rawelinami. Najważniejszymi budowlami są: Porte Noire, starożytny rzymski łuk, katedra, prefektura, ratusz, biblioteka licząca 120,000 tomów i 1800 manuskryptów, kilka muzeów, bardzo znaczny wodociąg, akademii i ośm szpitali.

Podług bezpośredniego nadeszłych wiadomości znajduje się w niemieckich lazaretach około Belfortu 5000 chorych; liczbę poległych i rannych w walkach pod Belfortem podają na 2000.

Moniteur Officiel generał-gubernatorstwa w Reims zamieszcza następujące obwieszczenie, datowane dnia 12 b. m. i podpisane przez generała gubernatora, generał-porucznika Rozenberg-Gruszczyńskiego:

„Ponieważ w nocy z dnia 6 na 7 b. m. strzelano kilka razy do oddziału rekwizycyjnego, który do Belfortu przybył, z otaczających wieś tę gór, przeto uwięziono proboszcza Karola Miroy, 42 lat liczącego, z Cuchery, do którego parafii i Belfort należy, jako przechodzącego broń i rozdzielającego takową pomiędzy mieszkańców a zatem sprężając tych kroków nieprzyjacielskich i dziś z rana tu, w skutek wyroku sądu wojennego, za zdradzieckie czyny przeciwko niemieckim wojskom rozstrzelano.”

B. Francja.

Znany korespondent wiedeński Presse pisze znowu z Bordeaux pod dniem 9 lutego, co następuje:

„Wypadkiem dnia jest znakomite zwycięstwo stronnictwa liberalno-konserwatywnego, z którym połączyli się Orleaniści. Skrutinium nigdzie jeszcze wprawdzie nie jest ukończone, lecz doniesienia o prawdopodobnym wypadku wyborów w różnych nie zajętych departamentach nie pozostawiają wątpliwości co do prawdziwości powyższego rezultatu.

Jeżeliby więc warunki pokoju z góry zostały złażone i gdyby szczególnie zręczono się myśli zawiązującego traktatu handlowego, to zawarcie pożądanego traktatu pokojowego z przyszłym zgromadzeniem narodowym uważać można za zapewnione.

Nie ulega wątpliwości, że stronnictwo egzaltowanych i żądających odwetu najrozsądliwszych szczerze nie będzie wysilen, by się układy rozbiły. — Izba, jaka się teraz w Bordeaux zgromadzi, musi nawet być przygotowaną na rozmaite zamachy; w pojedynczych miastach, gdzie żywiły anarchiczne więcej znajdując zwolenników, przyjdzie niezawodnie do rozmaitych rokoszów; lecz wojna francusko-niemiecka może w każdych okolicznościach być uważana za ukończoną a Francja uszła jak na teraz niebezpieczeństwa trzeciego cesarstwa.

Po ulicach panuje teraz w Bordeaux najzupełniejsza znowu spokojność, prócz pewnego politycznego ruchu, łatwo dającego się wytłómaczyć ogólną ciekawością co do wypadku wyborów, i przygotowań do otwarcia parlamentu nie tu zresztą uderzającego nie ma do zaznaczenia.

Koryfeusz francuskiej kampanii — jeżeli tego wyrażenia wolno tu użyć — zbierają się teraz także w prowizorycznej stolicy kraju a Chanzygo, Billota, d'Aurella itd. można codziennie widzieć przy ćwiczeniach wojskowych na Place Quinconce. Generał Leflo przybył

wczoraj wieczorem z Paryża i objął dziś ministerstwo wojny.

Z Algieru nadchodzą bezustannie nader niepokojące doniesienia. Zdaje się, jakoby się tam otwierała w zanadto szybkim następstwie nowa dla armii francuskiej kampania.

Wielkie tłumy Paryżan przybyły tu wczoraj. Pełni oni są uwielbienia dla siebie samych, noszą się też już z myślą wystawienia w Paryżu wielkiego pomnika i nie troszczą się o nic zgoła, co się po za nimi dzieje.

Oby nareszcie Francja i reszta świata przestały nadal zajmować się paryskimi bohaterami ulicznymi.”

PRUSY.

* Berlin, 20 lutego. Sympatya, jaką objawia Anglia dla nieszczęśliwej Francji, bardzo się nie podoba prasie niemieckiej, która by pragnęła, ażeby Niemcy do szczeru zrujnowali kraj przez ich oręż zaojcowany. I tak pisze Kreutz Ztg. w artykule wstępnym: „W Anglii objawiają się dziwne zjawiska, które zdradzają prawie zamiar, jakoby chciano jeszcze w ostatniej chwili postawić się pomiędzy Niemcami a Francją i przeszkodzić pierwszym zerwać owoc ich zwycięstw. Tak w prasie jak i parlamencie podnoszą się głosy pełne współczucia dla Francji zrazem z wnioskami, które po prostu wyglądają na wyszydzenie Niemiec i lubo kierujący męstwo stanu odrzucają propozycje bezpośredniego wzmianowania się, to jednakże odrzucenie to przyodziewają w bardzo dziwne formy. Z oświadczeń Gladstona pokazuje się pomiędzy innemi jasno, że wmięszanie się jest ich życzeniem i że, gdyby się nadarzyła sposobność, wykonywałyby je chciano na korzyść Francji. Nie można bowiem innego znaleźć sensu, jeżeli ciągle odwołują się do umiarkowania Niemiec, nie przypominawszy nigdy Francji praw wojny i ofiary, jaką jest winna przeciwnikowi swawolnie wyzwanemu i nie uznawszy, że powinna być daną ręką przeciwko przyszłemu nadwężeniu pokoju. Wiemy już wprawdzie dawno, jak cenim mamy neutralność Anglii, która dostarczała Francuzom, dopóki ci mieli pieniądze, broni na prowadzenie wojny do ostateczności; rozumiemy również, iż by sobie teraz życzone, ażeby Francja wyszła o ile możności cała, gdyż Anglia przez wojnę i tak nie zostanie uwolniona od niebezpieczeństwa konkurencji niemieckiego handlu. Lecz angielski męstwo stanu powinni sobie przeciw powiedzieć, że dwuznaczna pozycja, na której stanęli, jest gotoleźnią. Jeżeli Anglia, powiada Kreutz Ztg. czuje się dość silną do wykonywania w Europie poważnej roli, natenczas powinna była być użyć na niedopuszczenie do wojny i zużytkować przed wojną na korzyść wielkiego pokoju. Kończy zaś artykuł swój temi słowy: „W rzeczy zaś samą respekt przed powagą angielską nie jest tak wielki, żeby ją można obciążać tak wielką odpowiedzialnością; iluzje jedynie niektórych angielskich mężów stanu tak się nadeły, że daleko chętniej z drogi schodzą wszelkiemu spotkaniu się poważnemu z realnością stosunków, niż żeby go miały szukać.”

Berliner Börsen Courier dowiadyuje się, że nowy cesarz niemiecki zamierza przed powrotem do Berlina odwiedzić dwory południowo-niemieckie.

Dobrze zwykle poinformowany korespondent do w Augsburgu wychodzący Allgemeine Ztg. pisze z Wiednia: Cesarz Franciszek Józef miał podobno powziąć postanowienie, że, w razie jeżeli koronacja cesarza niemieckiego przyjdzie do skutku, kaze się w uroczystości tej reprezentować nie przez zwyciężonego posta, lecz przez najbliższy mu stojącego członka rodziny dworu cesarskiego, arcyksięcia Karola Ludwika.

Parlament niemiecki zwołany został, jak wiadomo, na dzień 9 marca r. b., ze względu jednakże na bieg układów pokojowych termin ten może być odroczony zostanie na czas krótki.

Jak słyhać, zatwierdzi JCKMność prawo uchwalone przez sejm pruski co do ważności zawartych małżeństw przez osoby wojskowe bez poprzedniego pozwolenia królewskiego.

Bank pruski zniżył dziś dyskonto od weksli na 4 1/2 proc. a stopę procentową od lombardowania towarów na 5 1/2 procent.

W Dôle, w Francji, umarł na tyfus tajny radca medyczny, profesor królewskiego uniwersytetu, doktor Wagner, który sprawował urząd lekarza jeneralnego przy niemieckiej armii południowej.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 19 lutego. Wiadomości o ustąpieniu hr. Beusta z kancelarstwa państwowego przychodzą coraz bardziej, a dziś podobno, jak zapewnia tutejszy korespondent augsburskiej Allgemeine Ztg., jest już rzeczą pewną, że stanowisko jego jest niewzruszone. Spół, w jaki gabinet Hohenwart powstał, może zrazu obrzaził go i zniechęcił; lecz potem dał nietylko sam cesarz kancelarzowi — jak tenże korespondent zaręcza — najpewniejsze dowody i zaręczenia swego niezmiennego zaufania, lecz i hr. Hohenwart miał mu objawić gorące życzenie lojalnego współdziałania z rządem państwowym. Ze gabinet Hohenwart w jednym przynajmniej kierunku myśli iść w parze z kancelarzem państwa, tj. tej samej, co on w obec Niemców trzymać się polityki i w niczem nie zmienić dotychczasowego, przez kancelarza już utworzonego stosunku, dowodem tego jest okoliczność, że cesarz, jak słyhać, postanowił w razie koronacji cesarza niemieckiego nie kazać się reprezentować przez zwykłego nadwójczego posta, lecz przez najbliższego członka domu cesarskiego, arcyksięcia Karola Ludwika. Ze zaś dziennik Vaterland oświadczył przed kilku dniami, że rząd wtenczas tylko będzie mógł liczyć na poparcie jego stronnictwa, jeżeli w całej pełni przyjmie program jego, — popieranie praw kościelnych i przywrócenie praw historycznych krajów pojedynczych — dowodzi dostatecznie, że stronnictwo to nie ma dotąd najmniejszego powodu do uważania nowego rządu za niezbędnie potrzebne jego klerkalno-federalistycznym zachciankom. Czy członkowie rady państwa, która się już w poniedziałek zbierze, rozsądniejszymi będą w obec ministerstwa Hohenwart, niż cała tutejsza prasa, należy jeszcze oczekiwać. Pojedyncze zgromadzenia stronnictw, które się już odbyły, nie podają żadnej w tej mierze wskazówki; nie zajmowały się one niczem innem, jak ogólnymi frazesami, a celem ich głównym zdaje się było, o ile w nich miało udział niemieckie stronnictwo konstytucyjne, utworzenie wspólnej z postami polskimi akcyi.

Według nadeszłego wczoraj doniesienia przybędzie cesarz do Wiednia koleją zachodnią, w poniedziałek o godzinie 11 przed południem. Adjutant skrzydłowy cesarza, major Grollier, udał się do Pragi, by w zastępstwie jego wziąć udział w pogrzebie księcia Mendendorff-Dietrichstein, zmarłego co dopiero namiestnika Czech.

WŁOCHY.

* Florencia, 15 lutego. Jak z Rzymu do augsburskiej Allgemeine Ztg. piszą, jest książę Hum-

bert jako naczelny dowódca załogującego tam i w prowincjach pierwszego korpusu równie czynny jak król komisarz p. Gadda jako komisarz cywilny. Ostatni walczył dał odezwę do Rzymian, w której prosi ich o zaufanie i zgodne w jednym celu działanie, w którym to razie wojna wszystkich dobrze pójdzie. Żadne stronnictwo nie zażąda odejścia Lamarmory, który na przyszłość chce się oddać studiom wojskowym a mianowicie taktyce, przede wszystkim jednak ukonczyć obszerny raport o bitwie pod Custozzą, ponieważ ówczesne jego dowództwo jest już od pięciu lat przedmiotem cierpkich krytyk i żartów. Najmłodszy na resztą na swym namiestnictwie, tutejszemu zadowolnili stronnictwo klerkalne i jego radcy, pewnia: „Piemontscy prokonsulowie szkoda Rzymowi, że we wszystkich jego interesach i zawsze z kłamanym wyszczególnieniem, oni mu więcej niż ja, nie mogę być barbarzyńcy, którzy go w minionych wiekach zdobyli i zniszczyli.“ I Perseveranza pojąć nie może, jak reprezentant rządu w Rzymie mogli w tak krótkim czasie zniechęcić tylu ludzi i odwieść ich od przywiązania do nowej konstytucji.

Dalęj donoszą temuż dziennikowi, że skoro tylko Papież przeczytał w dzienniku urzędowym dekret z dnia 3 mb. o przeniesieniu stolicy do Rzymu, pusił od siebie wszystkich, co go otaczali. Zdawało się, jakoby w samotności chciał się wbrew zwyczajowi swemu oddać boleści. Następnego dnia był podczas obiadu tylko milczącym, że to powszechnie uderzało, krótkie tylko uwagi wychodziły z ust jego, które dawały do poznania, że dusza jego szuka opamiętania. Gdy zapisał, że przez margr. Charvaz kalamarz, którego Pius IX używał podczas uwięzienia swego w Valence, przypomni sobie diptychon tegorocznego Papieża, którego widok zniewolił go do podróży do Gaety. Pius IX opuściłby i teraz niezawodnie wieczorem miasto, gdyby przy osłabionym swym zdrowiu mógł jeszcze spodziewać, że kilka set mil będzie mógł przejechać w królestwo i morzem bez niebezpieczeństwa.

Pierwszy dzień karnawału obiecywał być w Rzymie bardzo świetnym, gdyż wielkie w tym celu porobione przygotowania a dawno przedtem wydano hasło: „primo carnevale di Roma libera“, a podobne hasła roznosiły tu zawsze wielkie wrażenie. Dnia poprzedniego oświecały złote promienie słońca miasto, spodziewano się więc, że pierwszy dzień karnawału będzie pogodny. Lecz przed braskiem dnia jeszcze nadeszły złowrogi chmury, deszcz padał bezustannie a spodziewana radość przeto była zniweczona. Zresztą nakazał późniejszy dekret kwestora, aby podczas nocy nie noszono mask na twarzy.

ANGLIA.

* Opinia publiczna w Anglii odwraca się coraz bardziej od Niemiec a zwraca ku Francji; najznakomitsze organa prasy publicznej, które dotąd stały na stronie Prus, ogłaszają już tylko co najwyżej listy „nadesłane“, mające bronić polityki hr. Bismarcka. A wszystkiego tego powodem nie tylko jest sposób w jaki wojna prowadzona była przeciw Francji, lecz daleko więcej nieufność do przyszłej Niemiec polityki. Ogólnie przypominają sobie, że trzy były rozbiory Polski a jeden z polityków tutejszychłowiadacza, że Niemcy postąpią z Francją, jak Rzym z Kartaginą a Prusy postąpiły z Polską i Austrią. Tygod. Fortnightly Review uważa za konieczność inną: „W centrum i na południu Europy uregulowałyby Prusy, gdyby wojna obecna w paść miała po ich myśli, wszystkie kwestyie wedle własnej woli. Kwestyia Dunaju, byt Turcyi zależęć był od ich łaski. Bo w następstwie przewagi pruskiej będzie najpierw Austria, która dotąd liczyła na (pomoc) angielską, zniwoloną dla zachowania własnego swobodytu do ustępstw najrozmaitszych w obec Prus. Włochy co chwilę otrzymać mogą rozkaz, by zadosz uczynili Papieżowi, a Szwajcaryja otoczona jest niebezpieczeństwem. Potęga tak nadzwyczaj wielka jak Prusy i pełna ambicji bez granic gotowa do wszystkiego. Ustępy podobne mogłaby jeszcze w wielu innych, ważnych przytoczyć dzienników. Nieufność jest ogólna i gdyby nawet Prusy nie miały urzeczywistnić tej obawy, to samo przypuszczenie, że Niemcy podobnie by się mogli trzymać polityki, wystarczy, by ogólnie wywoływać zniechęcenie. Dalej panuje tu przekonanie, że Niemcy bez marynarki pozostałyby bezwładne a spójni nawet politycy oświadczają, że takowe rychły upadłby opamiętanie Dania i Holandya. Słowem, Anglii uważają nowe cesarstwo niemieckie za gróźbę przeciw Europie i za zarodek zaczepki przeciw powadze Anglii na morzu.

W następstwie tego wszystkiego traci tu polityka interwencyi coraz więcej zwolenników, bo wszyscy widzą z niechęcią, że ustrój polityczny Europy bliższy jest zupełnej przemianie, choć Anglia ręki w niczem z tego nie przyłożyła. Gdy Napoleon I stał się za potężnym, opanowała Anglię stała, stateczna i niepokonana myśl, że potęga jego za każdą cenę obalona by musiała; słaby odgłos tej myśli objawia się obecnie. Jest też skłonność i chęć do interwencji, której Anglii dawała dowody w czasie wojen francuskich i później jeszcze w licznych przypadkach a w czasie najświeższych w sprawach Wschodu, tkwi zawsze jeszcze w krwi angielskiej i dla tego osławiają się wszyscy z myślą, wielkiej na kontynensie wojnie, w którą Anglią uwłkna będzie. A więc nie obecna, lecz przyszła wojna zajmuje się takową. Ta tylko jedna zachodzi w mierze różnica, że jedno stronnictwo oczekuje tylko wazy do Anglii i chce, aby przeciw niej robiono przygotowania, podczas kiedy drugie myśli o wojnie zaciepnej. Nawet mgławice tacy jak lord Derby, którzy mogą zaprawdę uchodzić za wzór politycznej rozważy i umiarkowania, oświadczają, że Anglia musi koniecznie mieć armia, by się oprzeć skutecznie inwazyi 100,000 żołnierzy i obradują nad tem, jakie zakładać należy fortyfikacyi Londyn zabezpieczyć przeciw inwazyi.

Alians z Francją staje się w takich okolicznościach z każdym dniem popularniejszym, ile że alianci ten przez wspólne wystąpienie obu narodów w Turcyi przeszedł niejako w krew ludu. I w kwestyii polskiej żywiły oba narody też same sympatye a później stało się znowu Anglią w parze z Francją, podczas wojny włoskiej i przeciw Danii. Prusy natomiast od lat wielu znajdowały się w sprzeczności z polityką angielską. Stanowisko Prus podczas wojny krymskiej uważano za niebezpieczne na zawsze wedle opinii publicznej w Anglii, panującej, alians między nią a Niemcami. Gdy wojna we Włoszech wybuchła, oświadczyły Prusy, że posiadają nie Wenecy jest strategiczną pozycją Niemiec, choć później dla upokorzenia Austrii opuściły to stanowisko. Polityka niemiecka Prus naruszyła była w zupełnej sprzeczności z Anglią. Całe społeczne położenie Prusach przeciwne jest angielskiemu charakterowi narodowemu, podczas kiedy Francja uważana, bywa coraz bardziej za pokrewną. Gdyby Prusy po kapitulacji dańskich były zwały pokój i rzekły się każdego wybitnego nagrodzenia terytorjalnego, wtedyby alianci pomógł

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

* **Tygodnia** Nr. 8 wyszedł z druku i zawiera: Kronikę tygodniową. — Korespondencje: Z Genewy. — Z Wiednia. (Dokonywanie). — Z Wiednia. — Nowe książki: Historia wywołanej Rzeczypospolitej. — Rozmaitości. — Skrzynkę do listów. Ogłoszenie. — Odcinek: O Przepowiedni Lenińskiej.

* **Przewodnik Ekonomiczny** wyszedł z druku Nr. 8 i zawiera: O drogach wyciecznych we Francji III. — Sprawozdanie o czynności Banku narodowego austriackiego. — Wyciąg z protokołów posiedzeń komitetu tawarystów krakowskiego. — Rozmaitości. — Doniesienia o rolnictwie, handlu i przemysle. — Tabela kursowa.

* **Wiadomości** wyszedł z druku Nr. 4 i zawiera: O Kazimierzu Wielkim, przez Leona Zienkowskiego. — Przywitań, wiersz przez Teofilę Lenartowicz. — Stanisław Staszic, największy przyjaciel i dobroczyńca ludu (z ryczą). — Głuchoniemy przez Ludkę z Myślenic. — Pogadanki pouczające, o państwie (dokonywanie). — Co słychać w świecie. — Rozmaitości.

* **Zagrody** wyszedł z druku Nr. 3 i zawiera: Jasi Złotogrodzkiego, przez Walentego ze Smolnicy. — Chłopek przez Kazimierza Brodzkiego. — Cztery rzeczy, przez Teofilę Lenartowicz. — Pijak i jego rodzina. — Na czym stoi pomyślność gospodarstwa wiejskiego, napisał Ignacy Złotowski. — Mileśszew. — Rady lekarskie, przez Walentego Wielogłowskiego. — Co słychać w świecie. — Rozmaitości.

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 21 lutego.

HOTEL RYMSKI. Landsberg i Gerstel z Wrocławia, T. Meyer z Hamburga, Hager z Szczecina, Wulf z Lipska i Hagina z Berlina.

MYLIUS HOTEL DREZDEŃSKI. Rolin z żoną z Górzaw, Boas z Lussowa, Cohn i Priksen z Berlina, Rosenberg z Berlina.

HOTEL PARYSKI. Rudnicki z Leszna, Boguski ze Środy. OEHMIG HOTEL FRANCUSKI. Morawski z Chartowa, Ripke z Wrocławia, Fono z Paryża.

HOTEL BERLINSKI. Świątek z Górzaw, Węsierski z Król. Polskiego, Michalski z Szczecina, aptekarz Grochowski z Miłostawia.

GOSPODARSTWO, HANDEL I PRZEMYSŁ.

* **Gdańsk**, 18 lutego. W tym tygodniu mieliśmy silne zmiany temperatury, w pierwszych dniach silny mróz, w ostatnich odwilż i deszcz. Wiatr zachodni.

W Anglii targi zbożowe bardzo spokojne. Pomimo słabych dowozów pszenicy podprężnych i średnich gatunków była zapasowa, tylko towary wyborowe krajowe i zagraniczne osiągały ceny zeszłotygodniowe i w ostatnich dniach nieco więcej były żądane. Chociaż nadzieja pokojowa się utrzymuje i wielki eksport mąki do Francji podniósł ceny tego artykułu, to przecież

popuk pszenicy bynajmniej przez to się nie ożywił. Jest to fenomen ten młody do wytłoczenia, że właśnie ceny w Ameryce się wzmocniły i podług doniesień na wielkie dowozy z tego kraju liczyć nie można.

Jęczmień mało żądany. Groch bez zmiany.

W Belgii i Holandii ceny się utrzymały.

Na naszym placu pomimo nader szczupłych dowozów popuk był mało żądany, ceny się chwały i nawet wyborowe gatunki sprzedawano w ostatnich dniach o 1 tal. na 2000 funt. taniej niż w początku tygodnia, towar zaś podrzędny jeszcze więcej w cenie się cofał. Żyto dobrze w cenie się utrzymało. Jęczmień prawie o 1 tal. na 2000 funt. droższy. Groch więcej żądany.

Sprzedano w tym tygodniu: pszenicy ton 700 czyli centn. 14000, żyta centn. 2400 czyli ton 120.

Placono za 2000 funt. wagi celnej czyli jedną ton:

wag. hol.	tal. og.	tal. og.	tal. og.	tal. og.
Pszenica wys. biała	127-128	77 10	78 13	3 8-3 10
" wysoko-pstra	129-131	77	77 15	3 7-3 9
" jasio-pstra	121-129	72	77 10	3 2-3 8
" pstra	114-129	62 15	73	2 20-3 3
Żyto	118-125	46 10	50 15	1 27-2 2
Jęczmień czterozęb.	100-108	41	43 15	1 14-1 17
" dwurzęd.	112-113	46	47	1 19-1 20
Groch		45	49	2 1-2 6
Owies		40	43	1 1-1 2
Koniocyna czerw. za cent.				15-17
" biała				18 15-20
" kursa zamian: Amsterdam 143 1/2, Hamburg 151, Londyn 6 2 1/2, Paryż — Wiedeń — Warszawa 79 1/2.				

Aleksander Makowski i Sp.

Bank pruski.

Przegląd tygodniowy z dnia 15 lutego 1871 r.

Aktywa:

- 1) Brzęcząca moneta i w sztabach tal. 93 089,000
- 2) Pieniądzy papierowe, noty banków prywatnych i papierów kas pożyczkowych 4 083,000
- 3) Remaneta wekslowe 87,824,000
- 4) Remaneta lombardowe 24,878,000
- 5) Papiery krajowe, rozmaite pretensje i aktywa 24,664,000

Pasywa:

- 6) Banknoty w obiegu tal. 184 564,000
- 7) Kapitały depozytowe 16,332,000
- 8) Pretensje kas rządowych, instytucji i osób prywatnych włącznie z obrotem żyrowym 872,000

Berlin, 15 lutego 1871.

Król pruski główny dyrektor banku.

Dechend. Boese. Roth. Gallenkamp. Hermann.

Obwieszczenie.

Wykupienie i sprzedaż fantów. Do soboty dnia 22 kwietnia r.

ostatni jest termin do wykupienia rzeczy danych w zastaw w czasie od 1 października 1869 aż do ostatniego marca 1870 r.

pod numerami 4 do 1426 włącznie i od No 9588 do 13,608 włącznie z czasów dawniejszych.

Zastawy wykupywać można w zwyczajnych godzinach służbowych, z rana i po południu.

W poniedziałek dnia 24 kwietnia r. i dniach następujących odbędzie się publiczna sprzedaż fantów pozostałych w lokalu lombardu miejskiego przy ul. Szkołnej No 10. Poznań, dnia 17 stycznia 1871.

Magistrat.

Sprzedaż konieczna.

Nieruchomość we wsi Jasinie pod No 19 położona, do furszpana Antoniego Witkowskiego należąca, która z objętością morg. 124,00, opłacie podatku gruntowego ulega, podług ustalonego czystego przychodu na podatek z gruntu na 110 tal. 26 sgr. 8 fen. i na podatek budynkowy z wartości użytku na 35 tal. podana, sprzedana być ma w celu przymusowego wykonania drogi subhastacji koniecznej w wtorek dnia 2 maja r. przed południem o godzinie 10 w lokalu cukiernika Juliusza Goerl w Swarzędzu.

Poznań, dnia 6 stycznia 1871.

Król sąd powiatowy.

Sędzia subhastacyjny. Keyl.

Walne zebranie członków Towarzystwa Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego dla młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego odbędzie się dnia 24 lutego o godzinie 4ej po południu na wielkiej sali Bazarowej, na które Szanowni Członkowie niniejszym zapraszamy.

Poznań, dn. 24 stycznia 1871.

Dyrekcja Tow. Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego.

Nauczyciel.

Na wielkanoc r. szukany pro fac. doc. doświadczony filolog, wyznania katolickiego, dla tutejszego zakładu programicznego. Wiadomość języka polskiego bardzo pożądana. Placa wynosi 400 tal. i wynagrodzenie kosztów podróży. Zgłaszania i przyłączone zaświadczenia aż do 15 marca odbiera Kuratorium zakładu programicznego.

Nowe miasto Pr. Z., 12 lutego 1871. (Neumark W. Pr.)

Urodzenie.

Dramat w 3 aktach z prologiem. (Spiew, z muzyką M. Zawadzkiego.) Cena 22 sgr. 6 fen.

Poznań, 21 lutego. Mąka pszenna nr. 0 i 1 5 1/2 — 6 tal., mąka rzana nr. 0 i 1 3 1/2 — 4 tal. polski za cent. ber akczy.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 21 lutego.

Poznańskie stare 3 1/2, listy zastawne — tal. plac. — Poznańskie nowe 4 1/2, listy zastawne 5 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 8 1/2, listy zastawne 9 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 9 1/2, listy zastawne 10 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 10 1/2, listy zastawne 11 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 11 1/2, listy zastawne 12 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 12 1/2, listy zastawne 13 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 13 1/2, listy zastawne 14 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 14 1/2, listy zastawne 15 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 15 1/2, listy zastawne 16 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 16 1/2, listy zastawne 17 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 17 1/2, listy zastawne 18 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 18 1/2, listy zastawne 19 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 19 1/2, listy zastawne 20 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 20 1/2, listy zastawne 21 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 21 1/2, listy zastawne 22 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 22 1/2, listy zastawne 23 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 23 1/2, listy zastawne 24 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 24 1/2, listy zastawne 25 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 25 1/2, listy zastawne 26 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 26 1/2, listy zastawne 27 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 27 1/2, listy zastawne 28 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 28 1/2, listy zastawne 29 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 29 1/2, listy zastawne 30 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 30 1/2, listy zastawne 31 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 31 1/2, listy zastawne 32 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 32 1/2, listy zastawne 33 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 33 1/2, listy zastawne 34 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 34 1/2, listy zastawne 35 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 35 1/2, listy zastawne 36 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 36 1/2, listy zastawne 37 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 37 1/2, listy zastawne 38 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 38 1/2, listy zastawne 39 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 39 1/2, listy zastawne 40 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 40 1/2, listy zastawne 41 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 41 1/2, listy zastawne 42 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 42 1/2, listy zastawne 43 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 43 1/2, listy zastawne 44 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 44 1/2, listy zastawne 45 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 45 1/2, listy zastawne 46 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 46 1/2, listy zastawne 47 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 47 1/2, listy zastawne 48 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 48 1/2, listy zastawne 49 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 49 1/2, listy zastawne 50 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 50 1/2, listy zastawne 51 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 51 1/2, listy zastawne 52 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 52 1/2, listy zastawne 53 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 53 1/2, listy zastawne 54 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 54 1/2, listy zastawne 55 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 55 1/2, listy zastawne 56 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 56 1/2, listy zastawne 57 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 57 1/2, listy zastawne 58 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 58 1/2, listy zastawne 59 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 59 1/2, listy zastawne 60 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 60 1/2, listy zastawne 61 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 61 1/2, listy zastawne 62 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 62 1/2, listy zastawne 63 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 63 1/2, listy zastawne 64 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 64 1/2, listy zastawne 65 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 65 1/2, listy zastawne 66 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 66 1/2, listy zastawne 67 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 67 1/2, listy zastawne 68 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 68 1/2, listy zastawne 69 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 69 1/2, listy zastawne 70 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 70 1/2, listy zastawne 71 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 71 1/2, listy zastawne 72 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 72 1/2, listy zastawne 73 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 73 1/2, listy zastawne 74 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 74 1/2, listy zastawne 75 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 75 1/2, listy zastawne 76 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 76 1/2, listy zastawne 77 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 77 1/2, listy zastawne 78 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 78 1/2, listy zastawne 79 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 79 1/2, listy zastawne 80 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 80 1/2, listy zastawne 81 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 81 1/2, listy zastawne 82 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 82 1/2, listy zastawne 83 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 83 1/2, listy zastawne 84 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 84 1/2, listy zastawne 85 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 85 1/2, listy zastawne 86 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 86 1/2, listy zastawne 87 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 87 1/2, listy zastawne 88 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 88 1/2, listy zastawne 89 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 89 1/2, listy zastawne 90 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 90 1/2, listy zastawne 91 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 91 1/2, listy zastawne 92 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 92 1/2, listy zastawne 93 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 93 1/2, listy zastawne 94 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 94 1/2, listy zastawne 95 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 95 1/2, listy zastawne 96 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 96 1/2, listy zastawne 97 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 97 1/2, listy zastawne 98 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 98 1/2, listy zastawne 99 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 99 1/2, listy zastawne 100 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 100 1/2, listy zastawne 101 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 101 1/2, listy zastawne 102 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 102 1/2, listy zastawne 103 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 103 1/2, listy zastawne 104 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 104 1/2, listy zastawne 105 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 105 1/2, listy zastawne 106 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 106 1/2, listy zastawne 107 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 107 1/2, listy zastawne 108 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 108 1/2, listy zastawne 109 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 109 1/2, listy zastawne 110 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 110 1/2, listy zastawne 111 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 111 1/2, listy zastawne 112 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 112 1/2, listy zastawne 113 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 113 1/2, listy zastawne 114 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 114 1/2, listy zastawne 115 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 115 1/2, listy zastawne 116 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 116 1/2, listy zastawne 117 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 117 1/2, listy zastawne 118 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 118 1/2, listy zastawne 119 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 119 1/2, listy zastawne 120 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 120 1/2, listy zastawne 121 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 121 1/2, listy zastawne 122 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 122 1/2, listy zastawne 123 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 123 1/2, listy zastawne 124 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 124 1/2, listy zastawne 125 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 125 1/2, listy zastawne 126 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 126 1/2, listy zastawne 127 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 127 1/2, listy zastawne 128 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 128 1/2, listy zastawne 129 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 129 1/2, listy zastawne 130 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 130 1/2, listy zastawne 131 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 131 1/2, listy zastawne 132 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 132 1/2, listy zastawne 133 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 133 1/2, listy zastawne 134 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 134 1/2, listy zastawne 135 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 135 1/2, listy zastawne 136 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 136 1/2, listy zastawne 137 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 137 1/2, listy zastawne 138 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 138 1/2, listy zastawne 139 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 139 1/2, listy zastawne 140 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 140 1/2, listy zastawne 141 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 141 1/2, listy zastawne 142 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 142 1/2, listy zastawne 143 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 143 1/2, listy zastawne 144 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 144 1/2, listy zastawne 145 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 145 1/2, listy zastawne 146 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 146 1/2, listy zastawne 147 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 147 1/2, listy zastawne 148 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 148 1/2, listy zastawne 149 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 149 1/2, listy zastawne 150 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 150 1/2, listy zastawne 151 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 151 1/2, listy zastawne 152 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 152 1/2, listy zastawne 153 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 153 1/2, listy zastawne 154 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 154 1/2, listy zastawne 155 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 155 1/2, listy zastawne 156 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 156 1/2, listy zastawne 157 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 157 1/2, listy zastawne 158 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 158 1/2, listy zastawne 159 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 159 1/2, listy zastawne 160 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 160 1/2, listy zastawne 161 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 161 1/2, listy zastawne 162 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 162 1/2, listy zastawne 163 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 163 1/2, listy zastawne 164 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 164 1/2, listy zastawne 165 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 165 1/2, listy zastawne 166 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 166 1/2, listy zastawne 167 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 167 1/2, listy zastawne 168 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 168 1/2, listy zastawne 169 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 169 1/2, listy zastawne 170 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 170 1/2, listy zastawne 171 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 171 1/2, listy zastawne 172 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 172 1/2, listy zastawne 173 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 173 1/2, listy zastawne 174 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 174 1/2, listy zastawne 175 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 175 1/2, listy zastawne 176 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 176 1/2, listy zastawne 177 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 177 1/2, listy zastawne 178 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 178 1/2, listy zastawne 179 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 179 1/2, listy zastawne 180 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 180 1/2, listy zastawne 181 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 181 1/2, listy zastawne 182 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 182 1/2, listy zastawne 183 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 183 1/2, listy zastawne 184 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 184 1/2, listy zastawne 185 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 185 1/2, listy zastawne 186 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 186 1/2, listy zastawne 187 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 187 1/2, listy zastawne 188 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 188 1/2, listy zastawne 189 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 189 1/2, listy zastawne 190 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 190 1/2, listy zastawne 191 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 191 1/2, listy zastawne 192 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 192 1/2, listy zastawne 193 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 193 1/2, listy zastawne 194 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 194 1/2, listy zastawne 195 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 195 1/2, listy zastawne 196 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 196 1/2, listy zastawne 197 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 197 1/2, listy zastawne 198 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 198 1/2, listy zastawne 199 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 199 1/2, listy zastawne 200 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 200 1/2, listy zastawne 201 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 201 1/2, listy zastawne 202 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 202 1/2, listy zastawne 203 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 203 1/2, listy zastawne 204 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 204 1/2, listy zastawne 205 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 205 1/2, listy zastawne 206 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 206 1/2, listy zastawne 207 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 207 1/2, listy zastawne 208 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 208 1/2, listy zastawne 209 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 209 1/2, listy zastawne 210 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 210 1/2, listy zastawne 211 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 211 1/2, listy zastawne 212 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 212 1/2, listy zastawne 213 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 213 1/2, listy zastawne 214 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 214 1/2, listy zastawne 215 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 215 1/2, listy zastawne 216 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 216 1/2, listy zastawne 217 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 217 1/2, listy zastawne 218 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 218 1/2, listy zastawne 219 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 219 1/2, listy zastawne 220 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 220 1/2, listy zastawne 221 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 221 1/2, listy zastawne 222 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 222 1/2, listy zastawne 223 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 223 1/2, listy zastawne 224 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 224 1/2, listy zastawne 225 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 225 1/2, listy zastawne 226 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 226 1/2, listy zastawne 227 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 227 1/2, listy zastawne 228 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 228 1/2, listy zastawne 229 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 229 1/2, listy zastawne 230 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 230 1/2, listy zastawne 231 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 231 1/2, listy zastawne 232 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 232 1/2, listy zastawne 233 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 233 1/2, listy zastawne 234 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 234 1/2, listy zastawne 235 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 235 1/2, listy zastawne 236 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 236 1/2, listy zastawne 237 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 237 1/2, listy zastawne 238 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 238 1/2, listy zastawne 239 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 239 1/2, listy zastawne 240 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 240 1/2, listy zastawne 241 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 241 1/2, listy zastawne 242 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 242 1/2, listy zastawne 243 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 243 1/2, listy zastawne 244 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 244 1/2, listy zastawne 245 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 245 1/2, listy zastawne 246 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 246 1/2, listy zastawne 247 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 247 1/2, listy zastawne 248 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 248 1/2, listy zastawne 249 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 249 1/2, listy zastawne 250 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 250 1/2, listy zastawne 251 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 251 1/2, listy zastawne 252 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 252 1/2, listy zastawne 253 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 253 1/2, listy zastawne 254 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 254 1/2, listy zastawne 255 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 255 1/2, listy zastawne 256 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 256 1/2, listy zastawne 257 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 257 1/2, listy zastawne 258 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 258 1/2, listy zastawne 259 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 259 1/2, listy zastawne 260 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 260 1/2, listy zastawne 261 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 261 1/2, listy zastawne 262 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 262 1/2, listy zastawne 263 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 263 1/2, listy zastawne 264 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 264 1/2, listy zastawne 265 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 265 1/2, listy zastawne 266 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 266 1/2, listy zastawne 267 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 267 1/2, listy zastawne 268 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 268 1/2, listy zastawne 269 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 269 1/2, listy zastawne 270 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 270 1/2, listy zastawne 271 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 271 1/2, listy zastawne 272 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 272 1/2, listy zastawne 273 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 273 1/2, listy zastawne 274 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 274 1/2, listy zastawne 275 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 275 1/2, listy zastawne 276 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 276 1/2, listy zastawne 277 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 277 1/2, listy zastawne 278 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 278 1/2, listy zastawne 279 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe 279 1/2, listy zastawne 280 1/2 tal. plac. — Poznańskie stare 280 1/2, listy zastawne 281 1/2 tal. plac. — Poznańskie nowe